

# G A Z E T A KORRESPONDENTA

## WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 26go CZERWCA ROKU 1810 we WTOREK.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.  
w Pałacu Naszym w Warszawie dnia  
18go miesiąca Czerwca roku 1810.

FREDERYK AUGUST

z BOŻEJ ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c. &c.

Na przedstawienie Ministra Naszego Sprawiedliwości, pod dniem 8 miesiąca bieżącego, mianowaliśmy i mianujemy:

Podprokuratorem przy Trybunale pierwszej instancji Departamentu *Poznańskiego*, Pana *Wacława Rogozińskiego*, po uwolnieniu od tegoż urzędu Pana *Ołrycha*.

Podprokuratorem przy Trybunale pierwszej instancji Departamentu *Łomżyńskiego*, Pana *Dembowskiego*, na miejsce Pana *Macieja Rosończewskiego*, nominowanego dekretem naszym Sędzią kryminalnym Departamentu *Płockiego* i *Łomżyńskiego*.

Afsektorem przy Trybunale pierwszej instancji Departamentu *Poznańskiego*, Pana *Adama Morawskiego*, na wakujące w tymże Trybunale miejsce, po zejściu z tego świata Pana *Barciszewskiego*.

Afsektorem przy Trybunale pierwszej instancji Departamentu *Poznańskiego*, Pana *Szuberta*, na wakujące w tymże Trybunale miejsce, po nastąpieniu jak wyżej nominacji Pana *Rogozińskiego*, na urząd Podprokuratora przy Trybunale pierwszej instancji Departamentu *Poznańskiego*.

Afsektorem przy Trybunale pierwszej instancji Departamentu *Poznańskiego*, Pana *Faustyna Czaplkiego*, na wakujące w tymże Trybunale miejsce, po nominacji Ur: *Marcellego Sobockiego*, na urząd Sędziego Trybunału Departamentu *Kaliskiego*.

Pisarzem sądu handlowego w *Lesznie*, Pana *Trougotta Wolffa*, w miejsce Ur: *Ożegałskiego*, którego na zanieśioną do Nas prozbę, od sprawowania pemienionego urzędu niniejszym uwalniamy.

Podpisarzem przy Trybunale pierwszej instancji Departamentu *Bydgoskiego*, Pana *Jochima Rakowskiego*, w miejsce Ur: *Kłafskiego*.

Minister Sprawiedliwości, wyżej mianowanych, na wst. zane sobie urzędowania wezwie, w nich instalować będzie, niniejszą nominacją ogłosi, i w dzienniku praw umieści.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.  
przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu  
*Stanisław Breza*.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu  
*Stanisław Breza*.

Zgodno z Oryginałem:

*Felix Eubieński*,  
Minister Sprawiedliwości.

*Antoni Jozemay*,  
Sekretarz Generalny.

z *Wilna* dnia 3 Czerwca.

Dnia 21 Maja, Obywatele Gubernii *Wolynskiej*, powodowani sprawiedliwą wdzięcznością dla JW. *Tadeusza Czackiego*, Tysnego Konsyliarza i Kawalera, wyjednali u Tronu, przez pośrednictwo Ministerium oświecenia, najwyższe zezwolenie wybitcia iemu medala, i postawienia popiersia jego w bibliotece Gimnazjum *Wolynskiego* w *Krzemieńcu*. Taki dowód publicznego szacunku, iaskawym Monarchy zezwoleniem wielkiej światłości i znaczenia nabywający, nie mógł być, jak

tylko skutkiem prawdziwey wartości i zasług niepospolitych. Mąż ten albowiem od pierwej młodości poświęciwszy siebie usługom krajowym, w każdym zdarzeniu okazał niezmierną gorliwość, czyłtość zamiarów z wyrzeczeniem się osobliwych widoków, i zdolność uosobioną obszernemi wiadomościami i gruntowną nauką. Od roku 1803 stosownie do najwyższych ustaw, corocznie przez Uniwersitet *Wileński* wzywany na Wizytatora Generalnego Izkół w Guberniach *Wolynskiej*, *Podolskiej* i *Kijowskiej*, urząd ten z potwierdzenia Ministerium oświecenia bez przerwy sprawując, w ciągu tym wyznaczony od Tronu na Prezesa Komisji Sądowej Edukacyjney dla tych trzech Guberni ustanowionej, cały czas swój dobru edukacji i pożytkom Instrukcyi publiczney oddaie. Z prac jego i ciągłych starań Wizytatorskich, naywięcej dotąd lkorczyła Gubernia *Wolynska*, którey obywatel przykładem jego i zachęceniem powodowani, złożywszy znaczne ofiary, ułatwili sposobność zaprowadzenia dla tej Gubernii w mieście powiatowym *Krzemieńcu* Gimnazjum, liczbą nauczycieli i nauk z odpowiedniami do nich pomocami, daleko przewyższające inne tegoż nazwania zakłady, w Wydziale *Wileńskim*. Imperator Jegomość podchlebnym zaszczyćić go raczył z tego powodu Relekryptem, rozkazując obywatelom swoje oświadczyć ukontentowanie; a Gimnazjum, pierwej osobnym najwyższym utwierdzone dyplomatem, otrzymało w darze starostwo *Krzemieńskie*, zachowując i summy z skarbu publicznego, z jakich są utrzymywane inne Gimnazya. A gdy tym sposobem szkoła ta, w feudulze ubogacona, coraz do wyższego stopnia doskonałości przychodząc, znaczne w edukacji i instrukcyi publiczney, swoiey osobliwie Gubernii mieszkańców, przynosi pożytki; wdzięczni zatem obywatele pierwszemu do tego dzieła przywodcy i naytroskliwzemu jego wykonawcy, pragnęli podać współczelajm i potomności godny dowód swiego uczucia, oddając hołd cnocie i zasługom ziomka, znajdującego wieniec chwały w spokojnym zawodzie prawdziwie obywatelskiej poślugi. — W *Krzemieńcu* po odebraniu wiadomości, o potwierdzeniu przez Imperatora Jegomości życzenia obywateli, nadesłanej urzędownie od JO. Xięcia Jegomości *Czartoryskiego*, Kuratora wydziału *Wileńskiego*, Gimnazjum *Wolynskie* w całkowitym składzie swoim, Przełożonych, Nauczycieli, i wszyst-

kich Uczniów, udało się niezwłocznie na Komisję Sądową Edukacyjną, dla powinszowania Prezesowi JW. *Czaokiemu* dotądopionego zaszczytu, o którym od nikogo uprzedzonym nie będąc, naypierwej tę niespodziewaną sobie wiadomość powziął z życzeń i oznaków radości tych, dla których naywięcej zasług położył, i na których samych spływa zład część zasłużoney chwaly.

z *Wiednia* dnia 8 *Czerwca*.

Donoszą od granic *Tureckich*, iż Porta stara się iak nayusilniej zebrać ogromne wojsko. Poszły już inne wojska za *Azyatyckim* i *Afrykańskim*, które udaly się z *Carogrodu* do armii *Nad-Dunajskiej*. Atoli zdaniem kilku *Baszów* jest, ażeby niewytławiać się zupełnie na niepewny los wojny, ale raczye usiłować poróżnienie w przyjacielskim sposobie załatwić.

Słychać, iż korpus wojska *Rosyjskiego*, który poniżej *Belgradu* przeprowił się przez *Dunaj* i wleźł do *Serwii*, trzyma twierdzę *Widdyn* w zamknięciu.

z *Pragi* (w *Czechach*) dnia 9 *Czerwca*.

Dnia 5 b. m. o godzinie 8 zrana, wyjechała stąd Cesarzowa Jmość z Arcy Kieźniczka *Leopoldyna* do *Karlsbadu*.

Odbieramy przyjemne wiadomości o podróży Cesarza Jmości. Dnia 4 b. m. przybył do *Beraun*, gdzie potwierdził plan wyłazienia mostu; udał się na *Königshof* i *Postchapel* do *Idiz*, a stamtąd do *Horowitz* i *Komorawa*, miesca sławnego z kopalni żelaza, i przez *Gines* do *Hlubosch*, gdzie Baron *Hochberg*, właściciel, dał dla niego ucztę, i grał na nowym swoim instrumencie, podobnym do trąby, zwanym *Orcherstrion*, co wielkie ukontentowanie Monarche sprawiło. We dwie godziny wyjechał Cesarz Jmość z *Hlubosch*, i wieczorem o godzinie 8 przybył do *Przybram*.

Wyjeżdżając Monarcha z tutejszego miasta, dał Hrabiemu *Wallis* 6,000 złotych do rozdania pomiędzy ubogich mieszkańców, i prócz tego znacznemi summami dobroczynne instytucja miejskie obdarzył. Pan *Dombeck*, autor stosownego prologu, deklamowanego dnia 18 b. m. na teatrze, otrzymał od Cesarza Jegomości 500 złotych *Ryńskich*, a uczoney Opat *Carnora* dostał złotą tabakierkę.

z *Karlsbadu* dnia 8 *Czerwca*.

Dnia 6 b. m. między godziną 2gą i 3cią po południu przybyła tu szczęśliwie Cesarzowa Jeymość, wśród oznaków radości licznie ze-

branego Indu. Przyjęła Monarchini proźbę Magistratu tutejszego, żeby przez kawałek drogi pozwoliła się nieść w kielcyce, i obywatele przy nieustannych okrzykach znieśli ją z góry. Przy drzwiach domu dla niej przeznaczonemu, zebrały się władze cywilne i wojskowe. Corki obywatelskie białe ubrane i wieńcami dębowymi ozdobione, rzuciły kwiaty po wschodach, aż na pierwsze piętro, i przed pokojem jedna z pań podała Cesarzowi Jeyności na atlasowej poduszce bukiet z kwiatów, a druga, pieśń napisaną przez sławnego Gothe. Wieczorem miało tutejsze być oświecone podwojnym rzędem latarni, i muzyki bramiały wśród okrzyków: *Viva!*

### *z Paryża dnia 6 Czerwca.*

Dnia wczorayszego w *Saint-Cloud* odprawiła się rada Stanu pod prezydencją Cesarza.

Wszystkie roboty ściągające się do Festynu, który ma być dany w przyszłą niedzielę, odbywają się z największym pośpiechem. Na placu *Greve* stawiają posągi mające zdobić arkady galerii Cesarzkiej, która jest zupełnie ukończoną. Robią około ozdób wewnętrznych; arkady galerii są pokryte; równie trudnią się robieniem dwóch wielkich strzał piramidalnych stojących po obu stronach fajerwerku, które wyobrażać będą kolumny tryumfalne, i na których znajdować się mają orły, i herby Cesarzkie. Stawiają słupy tryumfowe od placu *Greve*, aż do mostu *Tuileries*, a te mają być obsadzone kolorowymi lampami: kierujący festynem odebrał dnia wczorayszego rozkaz, aby odnowiono to wszystko co na polu *Elizejskim* zrobione było, i przy bramie tryumfalnej gwiazdy w dzień zasłubienia się Cesarstwa Ichmość.

— *Dnia 7.* — Ogłoszono tu urzędownie uchwałę Senatu organiczną w następującej osnowie:

Art: I. Wyspy *Walcheren, Sud-Beveland, Nord-Beveland, Schouwen, i Tholen*, przyłączone do departamentu *Deux Nethes* artykułem 3cim Aktu Konsyliacyi pod dniem 24tym Kwietnia 1810, utworzą osobny departament pod nazwiskiem departamentu, uścicia *Skaldy*.

Art: II Departament uścicia *Skaldy* mieć będzie dwóch deputowanych do ciała Prawodawczego którzy należeć mają do drugiego rzędu.

Art III. Liczba deputowanych departamentu *Deux-Nethes* wynosząca 5 osób po-

dług artykułu IV aktu konsyliacyi, zmniejszona jest do liczby 4rech.

Art: IV. Departament uścicia *Skaldy*, zostanie pod władzą sądu Cesarzkiego w *Bruzzelli*.

W niedzielę po południu Cesarstwo Ichmość wiażd do *Paryża* przez bramę tryumfalną gwiazdy, i przeiażd w pojeździe koronacyjnym przez pola *Elizejskie, Tuileries*, i udadzą się do *Ratusza*.

Na niedzielę ma być 6 przepysznych skończonych poiażdów.

Fajerwerk który ma być zapalony na tamie *Napoleona*, wyobrażać ma górę na której widać skały urwiste, drzewa rozmaitego gatunku, kaskady &c. Z każdej strony są wyobrażenia twierdz, tudzież kolumny piramidalne, droga prowadząca do świątyni słońca, a stamtąd do świątyni niesmiertelności, na wierzchołku góry. Wystrzaly zaczęły się na placu przed ratuszem. Dobosze biją w bębny, wyruszają z arkady *Sgo Jana*, przeiażd przez sklepienie z bomb pyrotechnicznych ułożone któremi strzelać będą bez przerwy, z obu stron orkiestry, która się składać ma ze 400 muzykantów.

Szkoła wojenna i pola *Elizejskie* napełnione są robotnikami, zatrudnionemi przygotowaniem do festynu mającego się odbyć w przyszły poniedziałek. Obie sale po prawej i lewej stronie pawilonów szkoły Rycerskiej, mają kształt kulisty, długość ich wynosi 200 stóp, a szerokość 60, wysokość zaś jest do całości proporcjonalna. Lekkie kolumny, wytwornie zrobione, odległe jedna od drugiej na stop 12 przedzielają miejsca dla przechodzących się przeznaczone, bez najmniejszej przelkody tańcującym. Dziedzińce przyozdobione będą girlandami, laurami i różami. Orkiestra składać się ma z 300 muzykantów. W drugiej sali orkiestra składać się będzie z dwóch trybun, będących jedna nad drugą. Po obu stronach ulicy zwany Cesarzka, zaczawszy od *Karuzelu* aż do *Louvre*, wznosi się galerja podobna do tej jaką się znajduje w wielkiej alei w *Tuileries*. Galerja ta, przez którą udadzą się Cesarstwo Ichmość, rzęśliwym światłem oświeconą będzie.

Wynoszą z ogrodu *Tuileries* sztuki drzewa, których użyto w czasie illuminacyi dnia 2go Kwietnia.

Cesarz zlustrował dnia dzisiejszego wszystkie wojska, znajdujące się w *Paryżu*. By-

to 4,000 piechoty, i 4 regimenta Kłusysy-  
rów, poczym Cesarstwo Ichmość obezrzeli  
molt zwany *Austerlitz*, i ogród roślinny.

Cesarstwo Ichmość zwiedziwszy ogród ro-  
ślinny, i muzeum historyi naturalney, powróci-  
cili do *Saint Cloud*.

— Dnia 8. — Programu festynu który  
miasto Paryż da w niedzielę dnia 10 Czer-  
wca 1810.

Gdy Cesarstwo Ichmość raczyli pozwolić  
ciału municypalnemu miasta *Paryża*, aby dla  
nich dało festyn, a Minister wewnętrzny uwi-  
domił że Cesarstwo Ichmość udadzą się z  
*Saint-Cloud* do ratusza w niedzielę dnia 10go  
Czerwca, między 9tą i 10tą godziną wieczor-  
em, przejeżdżając przez wielkie wniyscie pól  
*Elizeyjskich*, *Tuileries Louvre* i tamy; zaba-  
wy publiczne, i festyn municypalny, które  
się w ten dzień odprawia, w następującym  
sposobie są urządzone:

O godzinie 4tey wieczorem gry, widowilka,  
tsńce, i inne zabawy, rozpoczną się dla pu-  
bliczności na polach *Elizeyjskich*, tak iak było  
dnia 2go Kwietnia.

O godzinie 7mej z fontan wińo płynąc be-  
dzie, i nastąpi rozdawanie potraw, ciągnięciem  
loteryi, tak iak było dnia 2go Kwietnia.

Za nadejściem nocy wielkie wniyscie na  
pola *Elizeyjskie*, miejsca igrzyłk, plac zgody,  
i pola *Elizeyjskie*, będą oświecone.

Orkiestry w pewney odległości rozstawio-  
ne, po obu stronach wielkiego wniyscia na  
pola *Elizeyjskie*, grać będą wozasie przejazdu  
Cesarstwa Ichmość. Tamy zaczynając od *Lou-  
vre* aż do ratusza, tudzież ratusz, będą oświe-  
cone. Biały z zaproszeniem będą odmiennie-  
go koloru, do kaźdey z trzech celnieyszych  
sal ratusza służące.

Pojazdy osoby, które odbiorą bilety koloru  
czerwonego, lub zielonego, przybędą do ratu-  
sza ulicą *Tourniquet*, iadąc przeznaczoną  
drogą, przez Konsyliarza stanu, Prefekta poli-  
ciji. Pojazdy należące do orszaku Cesarstwie-  
go; tudzież pojazdy Książąt, Książ, i wielkich  
Dygnitarzy, iako też urzędników municypal-  
nych, którym przesłane będą bilety białe,  
przeiadą przez tamę *Pelletier*, i plac ratusza.  
Gdy przybywać będą przed ratusz, zastano-  
wią się przed wielkimi wschodami, i prze-  
iadą potem przez arkadę *Sgo Duchu*, i uży-  
kują się na dziedzińcu; które to ulice i miej-  
sca wyznaczone; i będą z rozkazu Radczy  
stanu Prefekta policiji. Skoro Cesarstwo Ich-  
mość dojeżdżać będą do ratusza, ciało muni-

cypalne i 12 osób wyznaczonych do asystencyi  
Cesarzowej Jmności, zeydą na dół wiel-  
kich wschodów, i tam przyimają wysiadające Ce-  
sarstwo.

Prefekt *Sekwany* złoży Cesarstwu Ichmość  
dziękczynienia, w imieniu miasta, za honor,  
który mu raczą czynić. Cesarstwo Ichmość po-  
przedzeni ciałem municypalnym, udadzą się  
do ratusza przez wielką salę tronu, i poydą  
do pokoju dla nich przygotowanego w sali ra-  
dy municypalney. Urzędnicy municypalni, i  
Damy towarzyszące Cesarstwu Ichmość zatrzy-  
mają się w sali tronu. Osoby należące do  
dworu, urzędnicy publiczni rozmaitych władz  
*Paryzkich*, i same tylko Damy towarzyszące  
Cesarstwu Ichmość, wpuszczone będą do sali  
tronu. Osoby dworskie zajmą część sali  
naprzeciw pokoju Cesarstwa Ichmość, a urzę-  
dnicy *Paryscy*, tudzież Damy towarzyszące  
Cesarzowej, zajmą drugą część, tak iżby się  
znaydowały na miejscu przejścia Cesarstwa Ich-  
mość, gdy Ci wyidą z swoich pokoiów, i były  
przypuszczonemi na audyencyą, jeżeli im raczą  
udzielić. Potym Cesarstwo Ichmość zaprosze-  
ni będą do galeryi na plac ratusza, aby statu-  
tąd widzieli fajerwerk. Osoby od dworu Ce-  
sarstwa Ichmość, ciało municypalne i damy  
towarzyszące Cesarzowej, wniydą same do ga-  
leryi; inne osoby zaproszone dla widzenia fa-  
jerwerku, zajmą miejsca poniżej tey galeryi.  
Prefekt *Sekwany* odbierze rozkazy od Cesa-  
rza Jmności względem zapalenia tego fa-  
jerwerku. Gdy fajerwerk będzie zapalony,  
osoby znaydujące się po niżej galeryi, pozos-  
tlaną tam dopóty, dopoki Cesarstwo Ichmość  
nie powrócą do ratusza z orszakiem swoim, i  
ze wlyżkimi osobami znaydującymi się w ga-  
leryi. Z galeryi fajerwerków, Cesarstwo Ich-  
mość udadzą się do sali koncertu. W tey sali  
znaydować się będą osoby zaproszone na kon-  
cert. Cesarstwo Ichmość zasięda na tronie.  
Na około znaydować się będą ławki dla dam  
Dworskich, i dla dam towarzyszących Cesa-  
rskiej. Prefekt *Sekwany* odbierze rozkaz od  
Cesarza względem zaczęcia koncertu. Po u-  
kończonym koncercie, Prefekt odbierze roz-  
kaz od Monarchy do rozpoczęcia balu. Biał  
zacznie się od kadryłów. W tymże samym  
czasie zacznie się bal w sali tronu. Pod czas  
balu, ciało municypalne, i damy towarzyszą-  
ce Cesarzowej, śiać będą w pobliżu Cesarstwa  
Ichmość, aby ich po rozmaitych salach opro-  
wadzały, gdy tego zechcą, i aby ich odpro-  
wadziły do pojazdu, gdy zechcą do palacu swe-

go powrócić. Stosownie do rozkazów na ten koniec wydanych, pojazd Cesarstwa Ichmość znajduje się będzie przy wniysciu do galerji *Sgo Ducho*. Bal przerwany przy odjeździe Cesarstwa Ichmość, rozpocznie się na nowo za powrotem ciała municypalnego.

*z Rzymu dnia 20 Maia.*

Mieszkańcy dawniejszych krajów *Rzymskich*, poznając nieolzacowaną korzyść stąd dla nich wynikającą, iż należą do wielkiego Mocarstwa, okazują przywiązanie swoje do naszego Monarchy. Nayznakomitsi Pralaci dali tego przykład: Kardynał *Locatelli*, Biskup *z Spoleta*, i Biskupi *z Rieti, Narni, i Tivoli*, wykonali przysięgę wierności. Kray ten codziennie staie się godniejszym zalczytu, iż należy do Państwa *Francuzkiego*.

*z Tryestu dnia 18 Maia.*

Stawiają linią telegraficzną wzdłuż brzegów *Illiryskich i Dalmackich*, od *Tryestu* aż do *Raguy*.

Donoszą *z Korfu*, że Pan *Lesseps* mianowany Kommissarzem Cesarstkim na wyspach *Joniskich*, na miyscu Pana *Besieres*, rozpoczął czynność swoje dnia 1go b. m.

*z Bajonny dnia 30 Maja.*

Dnia onegdajszego ogłoszono tu rozkaz dzienny Hrabiego *Hedouville* Generała i Senatora, dowodczy w 11tym okręgu wojskowym, donoszący, iż w nocy z dnia 12go na 13tym b. m. 6o lotrów *Hiszpańskich* wpadło do *Larreau*, gdzie kuźnię zrabowali. Jeden Porucznik pospieszył natychmiast z 13tu ludźmi gwardyi narodowej, i ścigał ich aż do lasu, dokąd po kwadransowej bitwie uciekli. Odebrano im 6 mułów z ukradzionemi rzeczami i 4ry karabiny. Generał *Hedouville* oświadczył za to ukontentowanie swoje wspomnianemu officerowi i gwardyi narodowej, i kazał im dać 500 franków nadgrody.

— *Dnia 1 Czerwca.* — Wieść się rozchodzi, iż w *Kadix* zaszyły krwawe sceny między *Anglikami*, i Juntą rokoszaków. *Anglicy* chcieli utworzyć regencyą; Junta mocno się temu sprzeciwiła. Mówią, iż kilka osob ścieto. Wiadomość ta potrzebuie potwierdzenia. Jeńcy *Angielscy* zabrani w *Leryda* idą do *Francyi*. Pierwsza kolumna z 1,200 ludzi złożona z: dwa dni przybędzie do *Bajonny*. Pięćset strzelców konnych od gwardyi Cesarstkiej przybyło dnia wczorajszego do tutejszego miasta, w celu udania się do *Hiszpanii*; za niemi ciągnęła liczna artyllerya, i wozy

amunicyjne. Niezwłocznie ma tu przybyć 800 fuzylierów od gwardyi. Udaia się oni do *Baragos*, i slychać, że tam czas nieiaki zabawia. Generał *Quesnel*, który zajął miejsce Generała Senatora *Hedouville* w dowodztwie 11tey dywizyi wojskowej, przybył dnia onegdajszego wieczorem do tutejszego miasta. Generał *Hedouville* wyjechał do *Paryża*, unosząc z sobą żal tych wszystkich, którzy go znali. Strzelcy od gwardyi Cesarstkiej zczyniają przybywać do tutejszego miasta. Trzy tysiące ludzi z tey gwardyi odbyło rewia dziś zrana. Piękna ich postawa i zręczność obrotów wojskowych, w zadumienie wprawiały licznego widza. Listy z *Madrytu* pisane zapewniają, że Król Jegomość Katolicki nie długo w swoiey stolicy zabawi. Przygotowania czynią, iak slychać, do wyprawy przeciw *Walencyi*. Mówią nadto, że wojsko przeznaczone do *Portugalii* pod dowodztwem Marszałka *Mafseny*, powiększa się codziennie. Wynosi ono przeszło 30,000 ludzi. Dodają, że iest w poruszeniu i udaje się ku *Ciudad Rodrigo*, gdzie wojsko *Angielsko-Portugalskie* połączyło siły swoie. Powątpiewają o tym, aby *Anglicy* chcieli się wyławić na los bitwy. Wkrótce spodziewamy się z tego kraju odebrać ważne wiadomości. Listy z *Bilbao* i *Saint Ader* donoszą nam, że Generał *Bonnet* napotkał w stronie *Oviedo* tłum lotrów, z których 600 zabrał w niewolę, a resztę rozpedził.

*z Madrytu dnia 14 Maja.*

Rozumieliśmy, iż Król Jmć przybędzie dopiero dnia 16 b. m. do tutejszey stolicy, i o mile wyławiono bramę tryumfalną. Chcieliśmy pospieszyć na przeciw Monarchy, i przyjąć go z radością i muzyką; lecz Król Jmć unikał tych wszystkich obrzędów, i dnia wczorajszego bez okazałości w dobrym zdrowiu zjechał do tutejszey stolicy.

W podróży swoiey widział Monarcha z ukontentowaniem mieszkańców zamienionych w gwardye narodowe, które, iak się spodziewamy, pokroimią w krótce rozbojników i burzycieli spokoyności w całym kraju. Wszędzie chwytają lotrów, a między temi znajduią się zawsze wieża z psalczami, karabinami i rozkazami, którzy niemi dowodzą.

Stosownie do wyroku Królewskiego względem amarzania co miesiąc wykupionych papierów skarbowych, spalono znowu dnia 7go b. m. tychże papierów za 4 miliony 834 795 realów, wziętych za sprzedaż dóbr narodowych.

*z Neapolu dnia 24 Maja.*

Jadąc Król *Joachim* do *Kalabrii*, przyjmowany był wszędzie z największym zapętem. Główny jego sztab jest bardzo liczny, i ma kilku Ministrów przy sobie; wnoszą ztąd, iż Monarcha nie tak prędko do stoli: y tutejszey powróci. Zakładają szpitale wojskowe w *Kalabrii*, a przy brzegach morskich wybrano niemało ludzi do osadzenia statków większych i mniejszych.

*z Cosenza (w Kalabrii bliższej) dnia 21 Maja.*

Więść publiczna zapowiadała nam niezwłoczne przybycie Króla do *Cosenza*, gdy Intendent prowincyi, który naprzeciw niego wyiechał, powrócił dnia 19 w południe, i upewnił nas, iż Król Jmć wyiechał zrana z *Castrovillan*, i tegoż samego dnia tu przybędzie. Mieszkańcy gminów pobliskich licznie się zebrałi na drogę, którą miał przejeżdżać, w celu złożenia Monarsie hołdu miłości i wdzięczności.

Król Jegomość rozczulony tą szczerą oznaką wierności, kilkakrotnie do nich przemówił, z swą zwyczajną uprzejmością, wywiadując się o ich potrzebach, i upewniając o swej opiece i troskliwości o ich szczęście. Został on wszędzie ślady swej dobroczytności.

W *Tarsia*, gminie o mil 24ry od *Cosenza*, Król wysiadł z pojazdu, i iechał konno; przybył do tutejszego miasta o godzinie 7mej wieczorem.

Intendent, członki rozmaite trybunału, władze administracyjne, municypalność, i oficerowie od gwardyi obywatelskiej, mieli honor przyjmować Króla Jegomości przy wieżdzie do miasta na placu *del Carmina*.

Król wiechał do tutejszego miasta przy odgłosie dział i okrzyków licznie zebranego ludu. Wojska załogi stały we dwa szeregi uszykowane, wzdłuż ulic prowadzących z placu *del Carmine*, do domu intendencji gdzie wszystko przygotowane na przyjęcie Monarchy. Udał się on prosto do kościoła katedralnego, duchowieństwo przyjmowało go u drzwi, a Oficyał miał stosowną do okoliczności mowę. Po *Te Deum* Król udał się do przeznaczonego pałacu.

Wieczorem wszystkie gmachy oświetlono, Obeliski, amblema, tudzież napisy, przypominały rozmaite dzieła Monarchy w *Egipcie*, w *Włoszech*, w *Niemczech*, *Prusach* i w *Hiszpanii*.

Król Jegomość przepędził dwa dni w *Castro-*

*villan*, gdzie gwardyą swoją zlustrował, tudzież inne wojska tam na stanowisku będące.

*Od granic Włoskich dnia 26 Maja.*

Ekadra Francuzka złożona z dwóch okrętów liniowych i 6 fregat, pokazała się przed *Otranto*.

*z Monachium dnia 7 Czerwca.*

Po powrocie na dniu wczorayszym Hrabiego *Montgelas*, Ministra Stanu, z *Paryża*, odprawi się jutro Rada Stanu, na którą pomiedzy innymi Hrabia *Wrede*, Generał, z *Auszpurga* wezwany został.

*z Insubryka dnia 6 Czerwca.*

Gazeta tutejsza wyraża, iż cyrkuł *Adygi* i dwa powiaty cyrkułu *Eisak*, będą przyłączone do Królestwa Włoskiego i Prowincyi *Illiryskich*.

*z Botzen dnia 2 Czerwca.*

Nieukończyło się jeszcze uregulowanie granic między Królestwem Włoskim i Bawarskim; wiemy jednak, iż miało *Botzen* będzie przyłączone do Królestwa Włoskiego.

*z Kassel dnia 9 Czerwca.*

Kilka oddziałów lekkiej jazdy gwardyi Królewskiej, wyszło ztąd do *Hannoweru*.

Niemamy jeszcze pewney wiadomości o czasie powrotu Królestwa Jchmość z *Paryża*. Tymczasem spodziewamy się codziennie powrotu Hrabiego *Bülow*, Ministra skarbowego, z *Francyi*. Radzca Stanu *Maichus* przybył z *Hannoweru* do tutejszey stolicy.

*z Frankfortu dnia 9 Czerwca.*

Pan *Rossi*, Major w służbie Króla Jegomości *Saskiego*, przejeżdżał dnia wczorayszego goncem do *Paryża*.

*Od brzegów Menu dnia 10 Czerwca.*

W muzeum *Londyńskim* znajduje się oryginalnej pamiętney konfitytucyi *Angielskiej* zwanej *Magna Charta*, który oddawna za firacony miano, a który osobliwszym przypadkiem znaleziono. Pan *Robert Cotton*, założyciel wielkiej i od swego imienia nazwanej biblioteki, przyszedł jednego dnia do krawca swego, który się zabierał do porznięcia wielkiego zapisanego pergaminu, u którego pieczęcie wisiały, a to dla zrobienia z niego miar. Pan *Cotton* rzucił okiem na pismo, i zdumiał się, widząc oryginalny uroczynego aktu, obeymującego prawa i wolności *Anglii*. Kupił tanio ten pergamin od krawca, który się nieznał na cenie jego.

*z Amsterdamu dnia 12 Czerwca.*

Jeden szoner *Angielski* i kutter wpłynęły na

piasek przy brzegach *Zeełandji*. Pierwszy sami *Anglicy* spalili, a drugi *Francuzi* ściągnęli z miąłczyzny i zabrali.

*z Berlina dnia 19 Czerwca.*

Podług woli Królewskiej, tajny Konsyliarz Pan *Niebuhr* zostawać ma w bezpośrednim związku z Baronem *Hardenberg*, Kancelerzem Państwa, który go będzie używał do rady; wspomniany Konsyliarz kierować ma niektórymi ważnemi interesami skarbowemi pod najwyższym dozorem Kancelerza Państwa. Wreszcie Król Jmość uwolnił tego Konsyliarza, na własne jego żądanie, od obowiązków w komisji skarbowej, a w nadgodę zasługi jego, załczył go orderem orła czerwonego trzeciej klasy.

Gazety tutejsze umieściły następujący artykuł: » Pokazanie się okrętów *Angielskich* na *Baltyckim* morzu, wskazało potrzebę wzmocnienia załóg nadbrzeżnych; artyllerya konna, piechota i jazda, wyszły już z *Pomeranii* i *Prussji*, ku brzegom, ażeby w potrzebie można dać dzielny odpor chcącemu wylądować nieprzyjacielowi. Wszelkie jednak poruszenia i odmiany stanowisk wojska, są iedynie środkiem ołrożności. »

Generał *Lieutenant Thielitz*, Pofel *Saski* przy Dworze tutejszym, wyjechał ztąd do *Drezna*.

Zdać się że Królestwo Jchmość wraz z familią swoją przedłużą swój pobyt w *Potsdamie*; gwardya Królewka powróciła do tutejszej stolicy. Słychać, iż wojsko nowe obroty wojskowe czynić będzie w okolicach tutejszego miasta; w tych dniach przybyli do *Berlina*, ieden officer, dwóch sierżantów, i kilku żołnierzy z każdego batalionu, którzy mają przypatrywać się tym obrotom, aby bataliony na podobny sposób ćwiczyli.

Minister wojenny Pan *Charenhorst*, otrzymał dymisyę. Nie wiadomo komu Król Jchmość powierzy tę tak ważną dolożność.

*z Sztokółmu dnia 4 Czerwca.*

Słychać, iż stany Królestwa będą znowu nadzwyczajnie zwołane na dzień pierwszy Lipca.

— *Dnia 5.* — Daia dzisiejszego wyjechał ztąd goniec gabinetowy z listami do Rady Rządowej w *Pomeranii Szwedzkiej*, której załcono, ażeby wiożyła sekwestr na wszelkie towary osadnicze bez żadnego wyjątku, tak wprowadzone już do *Pomeranii* i *Rügen*, iako też przybydź mogące pod iakąkolwiek bądź banderą. Zakazano oraz wyprowadzać wszelkie towary osadnicze z portów *Szwedzkich* do *Pomeranii*,

*z Petersburga dnia 2 Czerwca.*

Odebrano tu z *Tyflis* wiadomość nader szczęśliwą dla całego kraiu między morzem *Kaspijskim*, a czarnym leżącego: interesa Państwa *Imeretyńskiego* powróciły na dawniejszy stopień spokoyności, iaka tam przed kilku laty kwitnęła. Wiadomo, że *Salomon* Car *Imereti*, na wzór domu *Cara Herakliusza*, porczywszy swój naród wysokiej opiece i obronie *Rossyjskiego* berła, sam klęknął u podnóżka tegoż tronu. Porta *Ottomańska*, w czasie przyjaźnych związków z *Rossyją*, nie przeciwiała się bynajmniey temu aktowi. Kiedy teraz wojna zapaliła się między dwoma mocarstwami, Car *Salomon*, uwiedziony chytremi radami otaczających go ołob, ulegając silnym wpływowi Partji *Ottomańskiej*, zapomniał na najswiętłsze obowiązki, a wszedł w związki z *Turcyą*. Nieprzyjazne zamiary tego mocarstwa, nie mogły bydź długo utajonemi: Głównokomenderujący w *Gruzyci* General kawalerji *Tomasow*, przystoynym sposobem przełożył *Carowi Imereti*, iak zgubne są jego projekta, a zatym wezwał go do winney wierności i posłuszeństwa. Wkrótce pokazało się, że żadne uwagi nieuczyniły najmniejszego skutku. Car *Salomon* pobudził swój naród do nieprawego podięcia oręża przeciwko *Rossyanom*, opuścił Rezydencyą swoją *Kumays*, a z czołem wojska swojego zajął niedolępnę stanowiska od natury najmocniey utwierdzone. — A zatym General *Tomasow* ruszył nańże mężne rycerstwo na uspokoienie rokoszu; waleczny żołnierz prędko przedarł się przez lasy, wdarł się na skały, przebył głębokie śniegi, zwyciężył nayprzykrzejszą porę roku, i wszelkie przyrodzone zawady, wszędzie wyszedził, doścignął, i poraził wiarołomnego nieprzyjaciela; i nakoniec decydującym zwycięstwem z najmniejszą stratą w zabitych i rannych, przypuscił buntowników do złożenia oręża. — Upokorzył się *Salomon*, i w rozrzewnionym żalu oddał się wspaniałomyślności Imperatora *Alexandra*. — Głównokomenderujący wojskiem naszym, nśladując łaskawość i miłosierdzie Monarchy swojego, oddał i kazał oddawać *Carowi* cześć należącą bez żadnego uchybienia, i ze wszelkimi honorami przeprowadził go do *Tyflis*. — Xiążęta, duchowni, i naród, słowem 40 tysięcy rodziny, zaprzysięgło na wierność i poddaństwo; a zatym obdziliśmy iedenaste twierdz arcy ważnych z położenia swojego i dostatecznie uzbroionych. — Ta okoliczność jest tym ważniejszą, im bardziey spokoyność *Gru-*

zynii zabezpieczona. Odtąd granice *Rossyjskiej* monarchii, mają w państwie *Imeretkim* niezłomną ścianę przeciwko wszelkim napadom *Tureckim*.

Wyszedł zakaz wywożenia zboża z portów nad czarnym morzem. — Do dnia 14go Kwietnia zawinęto do *Odesy* 140 okrętów kupieckich, między któremi było pięć *Franouz-kich*, pięć *Austryackich*, jeden *Amerykański*, 108 *Tureckich*, 17ście *Greckich* i 4ry *Rossyjskie*.

Do *Kronstadt* przybyło już 18ście okrętów kupieckich.

Z powodu dzisiejszego stanu *Portugalii*, wydał Imperator Jegomość ukaz pod dniem 22gim Maja, zabraniający wprowadzania towarów z *Portugalii* do *Rossyi*, i wysyłania okrętów *Rossyjskich* i towarów do *Portugalii*. Zachodzą atoli odmiany, co się tycze handlu z *Brezylją*.

z Londyna dnia 22 Maja.

Wiadomości z *Kadyxu* nie są bynajmniej pomyślne; donoszą one o zatargach panujących między *Hiszpanami*. Oto są ostatnie wiadomości, któreśmy od brzegów *Tagu* odebrali, są one z *Lizbozy* pisane, pod dniem 15 Maja. „Niewiemy, myślimy ten co do nas pić, i jakie iak położenie obu woysk między *Almeyda* i *Cruzad-Rodrigo*, lecz wżyscy są przekonani, i przekonanie to zda się być gruntowne, iż nieprzyjaciel się cofa, albo przynajmniej czyni do tego przygotowania.

Pan *Dickenson* który towarzyszył *Padu Mackensie* do *Morlaix*, i który tu powrócił z listami, popłynął nazad do *Francyi* z odpowiedziami na listy które przywiózł.

Dowiedniemy się z niewymowną radością, iż układy względem wymiany jeńców między *Anglią* i *Francją* pomyslnie się odbywają. 4 parlamentery ze 300 jeńcami *Francuzkami* wypłynęło z *Plymouth*, i popłynęło do *Morlaix*. Wielu z tych jeńców od kilku lat znajdowało się w *Anglii*. Próżną rzeczą byłoby przytaczać iak wiele oni i ich familie na tym cierpiały; lecz dziwić się potrzeba iż rządy niepostrzęgały iak jest niedorzecznie zatrzymywać jeńców. Gdyby zatrzzymanie jeńców mogło rozstrzygnąć walkę; gdyby ten środek

mogł osłabić siły nieprzyjacielskie, tak, iżby przez to ukończyła się wojna, na ów czas korzyść byłaby oczywista, a nawet możnaby ją usprawiedliwić, jeżeliby przyczyna wojny była sprawiedliwą. Lecz liczba jeńców nie miała nigdy wpływu na ciąg wojny. *Anglia* nie mając ludności tak wielkiej iak *Francya*, nigdy nie zawierała pokoju, i jedynie w zamiarze odzyskania jeńców; i byłoby rzeczą śmieszoną mniemać, iż *Francya* podobny cel miała. A tak męczyć tych nieszczęśliwych, których się bierze w niewolę, gdy częstokroć w więzieniu życie tracą, iest to dzika polityka, której żadna potrzeba usprawiedliwić nie może, która nam samym na nic się nieprzyda, i która w niczym nie szkodzi naszemu nieprzyjacielowi. Spodziewamy się iż wkrótce nie uyrzemy żadnego jeńca, i dowiemy się iż nie ma już jeńców *Angielskich* we *Francyi*. Dowiędniemy się z ukontentowaniem, że tym czasem rząd polepsza los jeńców. Tym, którzy są w *Datmoor*, wolno iest teraz wychodzić na świeże powietrze z więzienia.

z Carogrodu dnia 26 Kwietnia.

Dnia 21 bieżącego miesiąca o w pół do 9 zrana wybuchnął ogień w małym *Tureckim* domu, w części miasta zwany *Zagaagiami*. W tej chwili powiał tegi wiatr, i ogień rozszerzył się nagle do przyległych domów; doszedł nakoniec do przedmieścia *Pera* z taką gwałtownością, iż wszelki ratunek był nadaremny, i większa część tego przedmieścia zgorzała; liczą przeszło 20,000 domów, które w przeciągu 10. godzin stały się pastwą płomieni, przez co więcej, iak 80,000 osób zostało pozbawionych mieszkania. — W Pałacu *Angielskim* murowanym, tylko kuchnie się spaliły. — Pałac *Francuzki*, byłby za szczętem zgorzał, gdyby murowane domy przed nim stojące, niewstrzymały pożaru. Wielki Sultán udał się do ognia, i obecnością swoją zachęcał do gaszenia. Dla nieszczęśliwych, którzy domy swoje utracili, i żadnego mieszkania znaleźć nie mogli, pozwolono nowo wybudowanych koszar.

Syn Barona *Hübsch*, który przed niejakim czasem z *Petersburga* powrócił, wyjechał w tych dniach do *Bukarestu*; sędzą, iż ma ważne zlecenia.

Z powodu kończącego się kwartału prenumeraty, Redakcyja Gazety Korrespondenta ugrasza JPP. Prenumeratorów, ażeby się wcześniej raczyli zgłosić na Prowincyach do najbliższych Poczta-AMTów, a w *Warszawie* do Kantoru tejże Gazety. — Cena Prenumeracyi DODATEK



## GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 26go CZERWCA ROKU 1810 we WTOREK.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu-  
w Pałacu Naszym w Warszawie dnia  
19go Miesiąca Czerwca 1810 roku.

FREDERYK AUGUST

z BOŻEJ ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Przez wzgląd na niedostatek pieniędzy w kraju, chcąc ułatwić Kontrybuentom, od których rozmaitych podatków zaległości Skarbowi Publicznemu należą, na przedstawienie Naszego Ministra Skarbu i po wysłuchaniu Naszej Rady Stanu, postanowiliśmy i postanowiamy:

ARTYKUŁ 1. — Wszystkie zaległości w podatkach sześciu dawnych Departamentów Skarbowi Publicznemu należące, z roku etatowego 1809, mają być na iedenaste rat do wypłaty podzielone.

ART: 2. — Raty te iedenaste Miesiący następują po sobie idąc kładąc mają, a to od 1go Lipca roku terażniejszyego poczynając.

ART: 3. — Ktoby całą zaległość w pierwszej racie wypłacił, takowemu iedenasta część należney od niego ogólney summy, będzie ustatpioną.

ART: 4. — W przypadkach aczynienia zawodu wypłat w ratach Artykułem 1szym i 2gim niniejszego Dekretu przepisanych, rygor Dekretu sposób egzekucyi podatków przepisującego, na zawadzających wypłaty, rozciągnięnym mieć chcemy.

ART: 5. — Ukutacznienie niniejszego Naszego Dekretu, Ministrówi Naszemu Skarbu, zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

przez Króla  
Minister Sekretarz Stanu,  
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu,

(podpisano) Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

(L. S.) Sekretarz Rady Ministrów  
i Rady Stanu, Stanisław Grabowski.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Warszawie dnia  
20go Miesiąca Czerwca 1810 Roku.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEJ ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Gdy Należ Minister spraw wewnętrznych, przedstawił Nam zawiązanie się w Xięstwie Naszym Warszawskim, Towarzystwa gospodarczo-rolniczego, i jego gorliwy zamiar, chcąc temuz Towarzystwu szczególną łaskę Należ okazać, postanowiliśmy i stanowiamy:

ART: 1. — Towarzystwu gospodarczo-rolniczemu, nadsiemy tytuł, Towarzystwa Należego Królewskiego gospodarczo-rolniczego w Xięstwie Warszawskim.

ART: 2. — Towarzystwu Należemu gospodarczo-rolniczemu, w Xięstwie, obiecujemy tę Należ Rządową opiekę, do której udziałania chwalebny jego zamiar oraz użytek i dobro Należego Państwa, skłonnemu Nas zawsze czynić będzie.

ART: 3. — Działania i postępowania Towarzystwa Należego gospodarczo-rolniczego, być zawsze mają stosowne do Konfitytuacyi, praw i ulgi w Należych, i w niczym nieprzeciwne urzędzeniom Administracyi Kraiowej.

Dopełnienie i ogłoszenie terażniejszyego Naszego Dekretu, Należym Ministrówi, w czym do którego należać może, zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

(Resata podpisow rak wyżej.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.  
w Pałacu Naszym w Warszawie dnia  
20go Miesiąca Czerwca 1810 roku.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Chcąc aby poddani Nasi, kraju nowo do Xięstwa *Warszawskiego* wcielonego, co do realności swoich, Hipoteki w Tabulli *Lwowskiej* mający, od wszelkiej szkody przez odłączenie Tabulli wyniknąć mogącey, zachowanemi byli, postanawiamy: iż co do intabulacyi, od czasu obięcia przez Woyska *Nasze* Powiatu *Zamoyskiego*, i innych krajów z *Galicyi* Wschodniey do Xięstwa *Naszego* przyłączonych, w Tabulli *Lwowskiej* uczynionej, lub gdzie takowe kraje przez woyska *Nasze* zajęte niebyły, te jednak do Xięstwa *Warszawskiego* przypadły, co do intabulacyi od czasu odłapania takowych krajów poczynionych, przekrypcya Tabularna prawem *Austryackiem* przepisana do roku i sześciu niedziel, od czasu nastąpić mającego uregulowania Akt hipotecznych, rachować się mających, przedłużoną być ma.

Ogłoszenie niniejszey woli *Naszey*, Ministrowi sprawiedliwości *Naszego* Xięstwa *Warszawskiego* zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

(Reszta podpisów iak wyżej.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Warszawie dnia  
20go miesiąca Czerwca roku 1810.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Chcąc większy nadać ruch handlowi miasta *Terespola*, a tym samym powiększyć cyrkulacją pieniędzy w *Naszym* Xięstwie *Warszawskim*, po zawarciu układu pod dniem 15 miesiąca terażniejszego, między Ministrem *Naszym* Skarbu i dziedziczką rzeczonoego Miasta, na prośbienie tegoż Ministra, za wysłuchaniem *Naszey* Rady Ministrów stanowimy co następuje:

Artykuł 1. — Miasto *Terespol* z całym swoim obwodem ma być uważane za miasto wolne handlowe.

Art: 2. — Towary wszelkie z zagranicy do rzeczonoego miasta wchodzące, żadney przeto podpadać niebędą opłacie celney. Te, które za granice przez Xięstwo *Warszawskie*

przechodzić będą, płacić mają zwyczajne cło tranzytowe.

Art: 3. — Wszelkie towary zaś, które miasto *Terespol*, nie za granice, lecz w głąb kraju *Naszego* Xięstwa *Warszawskiego* wysłać będzie, takiey ulegają opłacie, iaku w Instruktarzu generalnym celnym dla *Naszego* Xięstwa *Warszawskiego* wydanym, jest przepisana.

Art: 4. — *Nasz* Minister Skarbu wyda przepisy zabezpieczające Skarb Xięstwa *Warszawskiego* od defraudacyów z udzielonego miasta *Terespol* dobrodzieystwa wyniknąć mogących, względem wydatków, iakich takowe zabezpieczenie Skarbu wymagać może; zaś z miastem tym zrobi układ taki, aby Skarb publiczny z tego powodu nową nie był obarzony expensą.

Art: 5. — Dopełnienie i ogłoszenie niniejszey *Naszey* ustawy, *Naszemu* Ministrowi Skarbu, iey zaś umieszczenie w Dzienniku Praw, Ministrowi Sprawiedliwości, zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

(Reszta podpisów iak wyżej)

Kommissya obrachunkowa krajów do Xięstwa *Warszawskiego* nowo wcielonych

Do Obywatelów tychże krajów.

W czasie, gdy woysko *Polskie* nieprzyjacielską napaść od granic Xięstwa *Warszawskiego* odparłszy, w granice kraju *Galicyę* zwanego wkroczyło, kiedy na czele walecznych wojowników *naszych*, chwałą okryty woyska tego Dowódca iedną ręką zbierał zwycięzkie warzyny, i w zajętych łosem oręża i przychylnością mieszkańców krajach, tymczasowych administracyy kreślił przepisy; miał kańcytych krajów pamiętni dawney iedności, i na wezwanie tymczasowego Rządu powolni, potrzeby wkraczającego woyska oblitym opatrywali dostarczeniem, i obok przybywających braci, nową w swoich siedliskach wystawiali się. Skutek uwieńczył wspólne usiłowanie, a *Najjaśniejszy* Cesarz *Franцузów*, powodowany już tylokrotnie doznaną ku mężnemu narodowi wielkomyślnością, przez uroczyście traktaty, zajęte kraje wcielił do Xięstwa *Warszawskiego*, i wspólne im z dawniejszemi bracią nadał przeznaczenie.

*Najjaśniejszy* Pan *nasz* przyjął powszechne mieszkańców wcielonych krajów poświęcenie się, iako dowód niewątpliwey i zadawnionej ku osobie i domowi swojemu przychylności,

a po ukończonych kłękach wojny i obcego panowania, polepując w tym duchu porządku, który jest właściwym Rządów Jego znamieniem, wyznaczając dekretem swoim pod dniem 27 miesiąca Maja wydanym, Komisją do odebrania rachunków z wszelkich funduszów, dostarczeń, przychodów i wydatków, od władz Rządu tymczasowego w krajach *Gallicyi*, w czasie sięgania onych przez wojska Xięstwa *Warszawskiego* ustanowionych, raczyli dać nowy dowód Oycówkiewy swoiey o dobro mieszkańców kraiu tego troskliwości; ziścił oraz najgorętsze życzenia osob bywszy Rząd Centralny składających, które iak chwalebnie w trudnych okolicznościach innym władzom krajowym przodkowały, tak też pierwszemi bydź chciały do zdania nayscisleyszey z czynności swoich sprawy, właściwe w przekonaniu każdego cnotliwego urzędnika zaspokoienie przynoszący.

Komisysa ta w składzie swoim, wysokim zaufaniem Jego Królewskiej Mości zaszczycona, i w nayobszerniejszym względzie do czynności swoich upoważniona, bo samemu Nayscisleyszemu Panu zdać sprawę, tak iak w zdarzających się trudnościach do niego samego bezpośrednio udawać się mająca, wezwiała iuz władze i osoby Rząd tymczasowy w krajach, w czasie wojny od *Gallicyi* zajętych składające, aby im podały wyszczególnione i udowodnione rachunki rozrządzane przez siebie funduszów; do was Obywatele i mieszkańcy krajów wspomnianych należąc będzie, spieszonym i dokładnym do Administracyów, którym podlegacie, podaniem kwitów i dowodów z iakichkolwiek na potrzeby wojska dostarczeń, czynność Komisysy obrachunkowej powierzoną ułatwić i uzupełnić, która ten a nie inny cel sobie założyła dąsziyszey do was odezwy. — w *Warszawie* dnia 23go miesiąca Czerwca 1810 roku.

*Kochanowski*, Kommissarz.

Zgodna kopia z oryginałem:

*Jakób Stepshi*, Arch: Kom: Ob:

### I Z E A E D U K A C Y I N A

Odebrali od Członków Izby Edukacyjney, przytomnych na popisie wydziału Akademicko-Lekarskiego, na dniu 12tym Czerwca r. b. odbytego, naylepsze świadectwo gorliwości Prof. bysiorów w tymże wydziale okazanej, w znaczney korzyści uczniów wtak krótkim czasie; osądziła za miły dla siebie obowiązek, publicznie oświadczyć swoje ukonten-

towanie, tak zacnym Profeslorom, iako też i pilnym tey szkoły uczniom. — Dan w *Warszawie* na Sefsyi dnia 18go Czerwca 1810 Roku  
(podpisano) *Stanisław Potocki*,

S. W. Prez: I. E.

*J. Lipiński*, Sekr: G. I. E.

### M O W A

*J. W.* Łubieńskiego, *Ministra Sprawiedliwości*, miana na otwarciu Sądu Kajsacyinego dnia 19 b. m.

#### SĄDZIE KASSACYINY!

„W dniu tak świetną i nową dla kraiu stanowiącym epokę, w dniu w którym rozwiające się dotąd w Xięstwie *Warszawskim* wielkie Prawodawcy zamiary dopeńnionemi zostają, winieniem nayprzód złożyć hołd wdzięczności Naylepszemu z Królów, iż zbliżył ten moment pożądany, i w mądr. ści swoiey wskazał prawidła sądowi mającemu tak świetne przeznaczenie; zapewnić niezruszoną jednolayność form; niezmiennosc przepisów prawa, ułatać naywyższą jego powagę, prostować zбочzenia, wstrzymywać nadużycia, i pod warunkia opinii publiczney dążyć do naywyższego celu prawodawcy.

„W takichto uślawach dotąd nieznanych okazuje się wielkość prawodawczego geniuszu. Rozważył on, zgłębił i przeniknął wszystkie tany iakie oddawna w wymiarze Sprawiedliwości ściagać mogły słuszne narzekania. Podzielił ten ważny wydział Rządowy na trzy części zupełnie oddzielne, iednakże tak ściśle z sobą połączone, iż iedna drugiey ciąglą w odmiennych czynnościach dając pomoc, wszystkie razem tym bezpieczniey do wskazanego zmierzają celu, do tey doskonałości do iakiey dożyć ludziom iest wolno. — Pierwszą w źródle samym wszystkiego dobra, w osobie Króla umieścił, oddając mu praw początkowanie i rząd. Król tylko naylepiej znać może, które prawo do ułalenia łzęczęścia jego poddanych iest naywięcey potrzebnym; Król przez swoje rozkazy utrzymuje tę nieprzerwaną administracyą Sprawiedliwości, tę we wszystkich czynnościach iednolayność, tę nieodbicie potrzebną karność, wybor urzędników zawsze gotowych na wszystkich punktach kraiu, iednac poróżnionych, rozstrzygać spory, karać przestęplwa, czuwać nad prawem własności, zapewniać Obywatelom cześć, bezpieczeństwo i mienie.

„Drugą część powierzył władzom sądo-

wym. — Uznał tu prawodawca potrzebę wynieść je do najwyższego stopnia powagi, czyniąc ich wyroki żadney władzy niepodległemi; wskazał to konfitycyą jako zasadą Rządu; nadał Sędziom niezmiennę w kodexie swoim prawidła, uwolnił ich od wszelkiego zewnętrznego wpływu. Odosobnieni nicisko od towarzysstwa, widzą z żalem, iż środki pojednania stały się bezkuteicznymi, spor pod ich rozstrzygnięcie przychodzi; wolni w wyrokowaniu, nie mogący błędzić przy tak doskonałych prawidłach, nie zatrzymani niedostatkami i milczeniem prawa, zafascynowanym natychmiast firmiennym ich rozpoznaniem, przystępują drogą wskazaną do najważniejszej czynności. Nikt wyroku napróżno oczekiwać nie może: sprawa wprowadzona, poznana i rozstrzygnięta zostaje.

„Trzecia część oznacza tę troskliwość prawodawcy, przez którą chciał najwyższej swoiey sprawiedliwości wznieść niewzruszoną równiłą. Sądy są niepodległe; okazał przez to prawodawca zupełne w nich zaufanie, lecz razem nadał prawa, wskazał przepisy i formy, nie przestał czuwać nad ich wykonaniem, czuł bowiem iak wiele na ich dopełnieniu szczęście ludu zależy, iak mocną to jest równości w oczach prawa zasadą. Tu ciągle baczność Rządu, daleka od rozstrzygnięcia sporów, pilnym strzeże okiem, aby to wszystko w myśli prawodawcy dopełnionym było. Wysokie przeznaczenie Sądu Kasaacyjnego złożone jest w Radzie Króla, w Radzie Stanu. Każda łkarga na źle wymierzoną sprawiedliwość tu pod rozpoznanie przychodzi, według wyraźności prawa, i niewzruszonego postępowania sądowego, przyjęta lub odrzucona. Czy się prawo swej satysfakcyi dopomina, czy popełnione omyłki mają być sproflowane, nieubliża się niepodległości władz sądowniczych; lecz się gruntują coraz mocniej stałe prawidła, wyjaśnia się duch prawa, i gotują się dla przyszłości szacowne owoce, wynikające z połączonych usiłowań wszystkich władz obszerny wydział sprawiedliwości składających. Ten to sąd najlepiej dojść może z tylu przypadków, które rozpoznaje, co jest niedostatecznym w prawach, lub w przepisach; ten ma otwarte pole zbierać liczne przelrogi i prawdy długim doświadczeniem wskazane, przez co mądry Prawodawca baczność swoię do przyszłości rozciągnął, i przez to mocne nieomylności swoiey położył zasady. Ten nareźcie sąd jest ową sankcyą, którą Prawodawca nadał najwyż-

szniejszej części rządowej, wymiarowi sprawiedliwości. Lecz doylec jest zwrócić uwagę na sam podział — tu administracya sądowa do wszystkich rozciągnięta szczegółów; tu niepodległe sądów wyrokowanie; tu nieprzerwana baczność Rady Stanu, aby prawa i przepisy dopełnionemi były, nie mówiąż dostatecznie o tej wielkości prawodawczego geniuszu, co wszystko obiał, wszystko przewidział, nie bez zarządzenia niezoftawił?.

„Już co do pierwszej części, Monarcha nasz ciągle szczęściem swego ludu zajęty, niezmordowany w wirlkich działaniach swoich, wszystko ukutecznił. — Zaprowadzony Kodex, — wskazane tymczasowe postępowanie w czynnościach sądowych, — nadany Kodex Handlowy, — ustanowione przepisy dla Urzędników Stanu Cywilnego, Notaryuszów, Burgrabiów, Konserwatorów hipotek, — Urządzone tymczasowo organizacye Sądów Pokoju — Trybunałów Cywilnych, Sądów Sprawiedliwości Kryminalney, Sądu Appellacyjnego. — Kazał wygotować organizacye już na doświadczeniu wsparte, i to już jest gotowym. — Kazał sproflować w procedurze, to, co tylko sproflowanym być może, bez naruszenia Kod. xu, kazał wydrukować dla informacyi postępowanie w sądownictwie Kryminalnym; nic nie uszło mądrości, i we wszystkim wola najlepszego Króla dopełnioną zostaje.

„Jak miło tu przychodzi mnie najbliższemu i bezstronnemu świadkowi, w przytomności Deputowanych od wszystkich władz sądowych, oddać głośną sprawiedliwość szacownym Magistraturom, iż uznały całą ważność powołania swego; odpowiedzieli wysokiemu zaufaniu Monarchy, wszyscy tym troskliwsi, im więcej są przekonsni o niepodległość i wyroków swoich, z tym większą usilnością poświęcający, im mocniej czują świętość swego urzędowania. — Wszyscy ubiegają się w dopełnieniu zamiarów dobroczynnego Króla; natchlubniejsza emulacya między Sędziami Pokoju, naysławiejsze skutki przynosi. — Z jednej strony, czterdzieści i kilka tysięcy spraw zagodzonych, z drugiej kilkanaście tysięcy spraw rozsądzonych, w najwyższym Sądzie żadnych spraw zaległych, w Tribunałach, pomimo małej liczby Sędziów, tak mało zaległych! — Z radością te wszystkie władze, widząc otwierający się Sąd Kasaacyjny, ho wróżą z niego tym mocniejsze ustalenie sprawiedliwości, ważne nadal dostreżenia, skuteczne zarządzenie omyłkom, iezeli iakie w tych pier-

wszycy, a naytrudniejszych chwilach, mimo nayszczytszych usiłowań weisnąć się mogły.

»Na was szanowni Mężowie Sąd Kafsacyiny składający, polegają wielkie zamisry Prawodawcy. — Dostoyne to jest przeznaczenie, mieć poruczoną straż prawa. Jak ważne są wyroki wasze! zapatrywać się będą na nie, władze sądzące, sprawiedliwość, naród, Europa, opinia publiczna, potomność. Wy najwyższym Prawodawcy i Króla załączycie: zaufaniem, okażecie waszą w prawie biegłość, w wykonaniu jego surowość, walce dla niepodległości wyroków uszanowanie, rzucicie na przyszłość dobroczynne światło, i zachowacie dzielność rządową, zawsze czuwającą, aby ten, naybardziej człowieka zbliżający do Bostwa wymiar sprawiedliwości, nayscisley był dopełnianym.

*z Paryża dnia 9 Czerwca.*

Słychać, iż Hrabia Metternich, Minister stanu Cesarza Jmci *Austryackiego*, wyjedzie za kilka dni na powrot z tuteylzey stolicy do *Wiednia*.

Zapewniają, iż Cesarz Jegomość kupił plac między ulicą *du Rocher* i ogrodem *Tivoli*, i że tam ma być założony zwierzenniec, który jest przeznaczony dla Cesarzowey.

Mówią, iż córka Senatora *Lucyana Bonaparte*, która od kilku miesięcy bawiła w *Paryżu*, powróciła do *Rzymu* na łono rodziny swoiey. Słychać znou o podroży iey Ojca do *Ameryki*, dokąd się ielzcze przed 6 laty wybierał.

*z Londynu dnia 31 Maja.*

Dnia 21 bieżącego miesiąca podano wniosek względem odmiany parlamentu, który roztrząsano w Izbie niższej. Z tego powodu Pan *Brand* miał obszerną mowę, w której rzdził, aby wyznaczono wydział umocowany do roztrząsania zasad podług których przynależy tę odmianę zrobić, „która, iak mówi, stała się potrzebną dla pokrzepienia ufności publiczney, uspokojenia niechętnych i przywrócenia Izbie utraczonego znaczenia.“ Poczym Pan *Brand* podał plan, który ułożył.

Lord *Milton* twierdzi, iż nie trzeba ufać tym wszystkim pięknym teoryom konstytucyjnym, które doświadczenie okazało być nie doskonałemi, i niebezpiecznemi. Przytacza konstytucyę *Francuzką* i *Amerykańską*, i przydaie, że nie byłoby rzeczą rozsądną powięcać korzyściom przemianującym te pożytki, których pod terażnieyszą używają konstytu-

cyą. Panowie *Tierney*, *Ponsomby* i *Wickbread* popierają plan reformy, i domagają się z Panem *Brand* utworzenia wydziału do roztrząśnienia zasad. Pan *Sturgis Bourney* przeciwnego jest zdania, i utrzymuje, że plan który podano, nie jest żadney stronie dogodny; tegoż samego zdania jest Pan *Canning*; wniosek ten, mówi on, zassaża się na tym, czyli Izba ma oświadczyć niezdatność swoię w pełnieniu swoich obowiązków, i wyzuc się ze swey władzy; lecz wprzód nim się do tego przychyli, powinna mocno nad tym się zastanowić, uważać skutki swego wyroku, od którego zawisł i był Izby, i szczęście *Anglii*. — „Dlaczegoż proponują tę niebezpieczną odmianę? mówi daley mówca, aby się przychylić do żądania ludu; lecz większość ludu nie życzy sobie odmiany, i wszyscy ludzie rozsądni są przeciwnego zdania.

»Prawda jest, że niektórzy z pospolstwa żądają tey odmiany, którzy usilują upodlić Izbę niższą; powstają oni przeciw wszystkim ludziom na urzędach, celem ich nie jest zrobienie odmiany, iako raczej zbogacenie się wśród zamieszkań, które chcą wznieść; i jest to partya ohydna, poczytuująca się za naród, rozumiejąca, iż w niczym nie chybia, i która o wolność okazuje despotyczną gorliwość; lecz w iflocie partya ta jest nadto słaba, aby się iey lekano, i nadto warta pogardy, by iey usłuchano. Izba nie powinna mieć na nią najmnieyszego względu, gdyż nie ma ona najmnieyszego względu na Izbę. Pomieniona partya pragnie działość rewolucyą, a wszyscy ludzie światli, wszyscy właściciele przeciw rewolucyi łączyć się powinni, iczeli nie chcą, aby na zawsze słońce dla *Anglii* zniknęło. Przeto Izba nie powinna nadwierać budowy terażnieyszey konstytucyi, która od tylu lat jest schronieniem dla parlamentu i narodu. Przyśląpiono do kresiek względem utworzenia wydziału mającego za cel zrobienie reformy, i większością 119 kresiek wniosek odrzuconym został.

— *Dnia 1 Czerwca.* —

Mówią tu, iż Lord *Minto* powróci wkrótce z *Indyi Wschođnich* do tuteyszey stolicy.

Xiąże *d'Angouleme*, który chciał udać się do *Plymouth* i popłynąć do *Hiszpanii*, odebrał od Rządu rozkaz, ażeby powrócił do *Londynu*.

Vice-Admirał *Purvis*, powróciwszy z *Kadix*, był przedstawiony na ostatnich pokoiach Królowi Jegomości.

Pan *Freres*, były Poseł *Angielski* przy *Jun- cie Hiszpańskiej*, powrócił na fregacie *Isis* do *Plymouth*.

Chleb w *Londynie* zdrożał. *Amerykanie* mają znaczne zapasy mąki i innej żywności, które mogą nam prowadzić. — *Kongress Amerykański* rozjechał się, i nie względem nowego bilu, tyżącego się zakazanego handlu, nie postanowił. Że zaś w tym miesiącu wychodzi czas dawney w tej mierze uchwały, niesądzą więc, ażeby Prezydent *Zjednoczonych Stanów* nowy zakaz wydał.

• Dnia 25go *Maja* wypłynęły z *Yarmouth* okręty wojenne: *Ardent*, *Pyramus* i *Acute* na *Baltyckie morze*.

Korłarze *Algierscy*, którzy się pokazali przy brzegach *Portugalskich*, sprawili w *Lizbonie* boiśń, ażeby spodziewanych okrętów kupiecki h z *Brazylii* nienapałowali. Przystosobiono więc eskadrę, któraby ich od tego niebezpieczeństwa zstroniła.

*Wypis listu z Kadix pod dniem 17 Kwietnia*: — „*Margrabia de la Romana* został mianowany *Generalnym Kapitanem* wojsk *Hiszpańskich*; potwierdziła go oraz *Junta* na urządzie *Generalnego Kapitana* dawney *Kastylii* i *Prezydenta Kancellaryi*.“

Zapewniają, iż okręty wojenne krążące w *Indyach Zachodnich*, odebrały powiększney części rozkaz, ażeby do *Europy* powróciły. — Z powodu zdobyczy naszych w tamtych stronach, niepotrzebujemy już utrzymywać okrętów liniowych; lecz handel nasz na tęcznych morzach jest tak wielki, iż liczbę mniejszych okrętów wojennych powiększyć wypada.

*Anglia* posłała dotąd do *Hiszpanii* trzy kroć sto tysięcy karabinów.

Cena papierów uafyich *Skarbowych* idzie w górę.

Przybył tu *Xiaże Albuherque*, nowy Poseł *Hiszpański*.

*Kontr-Admirał Strachan* krąży z eskadrą swoją przed *Flesynga*.

Do *Ameryki Południowej Hiszpańskiej*, nie wpuszczają cudzoziemców bez należytego paszportu.

Jeszcze w roku 1733cim, podawano wnioski względem reformy *Parlamentu*. Pónawiano je w latach: 1745, 1758, 1782, 1783, 1785tym, (w tych trzech latach przez *Pana Pitta*) 1790 i 1793; lecz zawsze je odrzucono.

Zgietki, które się niedawno na teatrze *Coventgarden* zdarzły, i mimo najzaciętszego

oporu ze strony dyrektorów teatru, przymusiły ich nareszcie do zniżenia ceny biletów i prośzenia z pokorą o przebaczenie, dały powód do podobnegoż wypadku w *Liverpool*. — Lud, w ołobach *Pana Catter*, i kilku pisarzów, ślug kantorowych, chłopców i czeladników, domagał się od właścicieli tęcznego teatru, ażeby po skończoney połowie sztuki, wpuszczano na teatr za połowę ceny biletu. Trąbiono na trąbkach pocztowych, tańcowano na ławkach, na kapeluszu albo na piersiach zawieszano kartki z napisem: *połowa ceny*, tłuczono lampy, rzucano pomarańczami, a nawet pieniędzmi na grających aktorów, i przymuszano ich do oddalenia się. Jednakże właściciele teatru *Liverpolskiego*, lepiej sobie od *Londyńskich* poradzili. Zamiał nymowania żydów i Chrześcian, ażeby nieukontentowanych pięściami tłukł; zamiał bicia każdego, kto świślał, i prowadzenia do policyi, tak iak *Dyrektorowie* teatru *Coventgarden* czynili, udali się do *Lorda* najwyższego Sędziego, a ten rozkazał, ażeby ołoby, któreby się podczas zgietku na teatrze czynnemi okazały, natychmiast o bunt oskarżono. *Polpółstwo Angielskie* nieleka się szermierzów i Policyi; lecz imie *Lorda* najwyższego Sędziego, wraza uznanowanie. Ustąpiły więc hałasy na teatrze *Liverpolskim*.

Wyprawa przeciwko rozbojnikom morskim w ciążninie *Perskiej*, pomyślny wzięta skutek. *Gazeta* wychodząca w *Bombay*, zawiera następujący w tej mierze rapport:

Na okręcie *Królewskim* *la Chiffonne*, przed *Rusalkhima*, dnia 14go *Listopada* 1819 roku.

Do szanownego *Gubernatora* w *Bombay*.

„Z wielkim ukontentowaniem donoszę *WGPan*, iż wojsko wysiadłszy na ląd, opanowało dnia 13go bieżącego miesiąca miasto rozbojników morskich i port *Rus ul Khima*, i dnia dzisiejszego rano wszadło znowu na okręty. — *Popaństwo* wszystkie ich *Dows*, (wielkie łatki z działami) i magazyny, a miało zrabowano. Wycięto 70 lub 80 tych łotrów, których oprócz tego, wielu podczas bombardowania zginąć musiało. Przyłączam listę zabitych i raniionych; ubolewam szczególnie nad stratą *Kapitana Dansey* z 65go *Regimentu*, który poległ. — (Następuje potym pochwała *wojska*.)

(podpisano) *L. Smith*, *Pod-Pułkownik*; Zabici: *Kapitan Dansey*. — Ranieni: *Kapit*

tan Digby, Porucznik Jones, jeden sierżant i 7dmu żołnierzy.

Książę Cumberland jest znacznie zdrowszy; ustała gorączka i obawa względem niebezpieczeństwa życia. Wszakże potrzeba będzie uciąć mu palec.

Flotta, na której zasydnią się posiłki w ludziach i amunicyje dla naszego wojska w Portugalii i w Kadix, wypłynęła z Portsmouth, dnia 30 Maia. Znaczna liczba lekarzów i chirurgów znaydowała się na tej flocie.

Dowódzca naczelny zalecił Naczelnikom korpusow, aby kazali regimentom swoim przeczytać następujący artykuł aktu parlamentu:

„ Gdy rozmaici niespokojni ludzie, w celu łudzenia, równie pismem jakoteż wiadomą radą, ludzi służących w wojsku lądowym i morskim Króla Jmci, odwożąc ich od powinności i wierności, zachęcając do buntu; przeto zaleca się, iż ten któryby usiłował złośliwie zwodzić ludzi służących w wojsku lądowym lub morskim Króla Jmci, i któryby zachęcał do buntu, jeżeli zostanie przekonany, karę śmierci odniesie. “

*z Petersburga dnia 5 Czerwca.*

Imperator Jegomość mianował Konsyliarza tajnego *Lankoi*, Gubernatora Cywilnego *Moskiewskiego*, Gubernatorem cywilnym *Kiowskiem*, a aktualnego Konsyliarza stanu *Kozackowskiego*, Gubernatora cywilnego *Poltawskiego*, od dalszych obowiązków uwolnił, z wyznaczeniem mu pomocy dotychczasowej pensyi. — Wspomniany Monarcha zaszczycił orderem Sgo *Włodzimierza* 4tej klasy: Konsyliarza nadwornego *Pawłowskiego*, Radcę magistratury Kameralney *Grodzieńskiej*, i Kapitana floty *Lubarskiego*, dyrektora szkół w Gubernii *Kurskiej*.

*z Carogrodu dnia 30 Kwietnia.*

Zaburzenie, które od niejakiego czasu czyni pewna liczba Janczarów, skłoniły spokojnych mieszkańców, a po większej części i samych Janczarów, iż dnia 18 bez broni stawili się przed W. Sultanem, z prośbą o skuteczną opiekę ze strony rządu przeciw tym rozruchom niezgodnym z bezpieczeństwem publicznym, i aby im samym wolno było wymierzyć sprawiedliwość tym burzycielom, niezgodnym imienia Janczarów. Rząd srodek ten potwierdził, przesłał Kaimakanowi i celniejszym władzom rządowym rełkrypt bardzo ważny W. Sultana, w którym on zalecając przynależne względy wolności i przywilejów Janczarów, pozbawia tego wszystkie

go, każdego Janczara, któryby przez złe postępowanie stał się niegodnym tego nazwiska; nadaie nietylko moc, ale nadto wkłada święty obowiązek chwytania burzycielów Spokojności publiczney, oddawania onych pod straż, a w przypadku gdyby się tłumy onych nie rozchodziły, wycinania w pień burzowników. Spodziewamy się, że te surowe środki przywrócą zupełny porządek.

Jny rełkrypt przestany od niejakiego czasu do Kaymakana, ogłasza stałe przedsięwzięcie dalszego prowadzenia wojny. Przygania opieszalemu sprawieniu się tego, który z urzędu został złożony, i wzywa następcę onegoż, aby swoje obowiązki t. okliwiej wypełniał, staranniej opatrywał w żywność stolice, nadowszylko aby iak najszybciej wykonywał uzbrajania wojenne. Z obozu Wielkiego Wezyra wyiechali Kommissarze do *Albanii*, *Macedonii*, *Romeii*, *Grecyi*, i *Morei*, iżby byli pomocą Baszom tych prowincyy. Znaczna liczba wojsk wyruszyła z *Anatolii* i innych części *Turcyi*, i wkrótce spodziewamy się uyrzec W. Wezyra rozpoczynającego kampanią, i dającego odpór *Rosyjanom* i *Serwianom*.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Ostatnia Gazeta *Berlińska* wyraża, iż (iak zapewniają) wojsko *Rosyjskie* nie jest tak liczne, ażeby mogło trzymać w oblężeniu dwie mocne twierdze, które ie na brzegach *Dunaju* zatrzymują, ani też może przy nich zostawić korpus obserwacyiny; spodziewają się więc *Rosyjanie* znacznych posiłków. Twierdzą niektórzy, iż Wielki Książę *Konstantynu* obeymie dowództwo.

Gdy Generał *Francuzki d' Albignac*, nowo mianowany Hrabia *Ried*, obeymował dnia 11 Maia w posiadłość nadane mu przez Cesarza *Jmci Napoleona* dobra w *Wessfalii*, wicśniacy wystawili bramę tryumfalną na przyjęcie jego.

OBWIESZCZENIA.

3) Trybunał pierwszy Instancyi Departamentu Warszawskiego — czyni wiadomo niżejssym, iż na żądanie i satysfakcyą długu Wznoy Anny Hrabiny *Duninowey*, dobra *Czaplin Ur*: *Oshonowicza* dziesięć w trzechletnią dzierżawę pussesone będą przez licytacyą publiczną, przed Ur: *Ignacym Karcewskim* Aukcyserem w dniu 27 Czerwca r. b. o godzinie trzeciej po południu, do tego aktu Delegowanym; o stanie dobr tych, i ich procentach zainformować się można z aktem w Archiwum sądu Trybunału (wego Wydziału tego będących. Wszelkie zaś licytacyi i kontraktu w terminie licytacyi, ogłoszone

mi sędzią. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Sejasy dnia 9go Czerwca 1810.

Ant. Grabiński. Prezes.  
Jaszczoński Sekretarz.

1) Trybunału pierwszy instancyi Departamentu Warszawskiego wydział 2gi. — Publiczność niniejszym uwiadomia, iż na przedstawienie Ur: Wiktora Lempińskiego, pełnomocnik: Wgo Stanisława Hrabi Dambkiego, Licytacya Dobr Gisz z przyległościami, wzdzierżewione puszcę się mających, do dnia 12go Lipca r. b. odcyfona została.

Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Sejsy dnia 23 Czerwca 1810.

Oficjalni Prasyd.  
Przygocki Sekr.

1) Trybunału pierwszy instancyi Departamentu Warszawskiego wydział 2gi. — Ponieważ Ur: Zeliśawka, polseiscka Dobr Eulryna, przekłada: iż prowadzono od sumy na dobrach tychże depozytowi Trybunału należących, Kasje Departamentowej już odcyfona, zatem nim takowe Kasje Trybunału swego stworzone zostały, Licytacya Dobr Luszya do dnia 12go Lipca r. b. odkłada. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Sejsy dnia 23 Czerwca 1810.

Oficjalni Prasyd.  
Przygocki Sekr.

4) Trybunał Pierwszy Instancyi Departamentu Warszawskiego. — Podaje niniejszym do wiadomości publicznej, iż Dobr Polkow w Administracyi Sądowej będącej, pod samą Warszawą położone, od Świętego Jana Chrzcicielskiego bieżącego w trzechletnią Dzierżawę wzięcej dażęmu przez Licytacya publiczną puszczone zostały, pod warunkami przynajmniej następującymi.

imo iż utrzymujący się przy Peasysy posiadają na terminie Licytacyi kwotę dzierżawną w półrocznych ratach, do Depozytu Trybunału regularnie składać będą; do iż przylno na siebie wszelkie podatki, turyż i ciężary publiczne, bez bonifikacyi, również, iż skutkami bez bonifikacyi żądania, wszelkie na gruncie potrzebne: reparacya Budowli, w szczególności: dziesięć Talerow nie przeskradając.

3tio iż wyławi kaucyą połowę Summy roczney Dzierżawoy wyznaczoną, na zabezpieczenie dotrzymania warunkow konstatu i niepustoszesa Dobr.

Zyczący sobie Dzierżawienia Dobr znaczoney, stawią się w Dzie Dzierżawienia Trybunału pierwszy Instancyi Departamentu Warszawskiego w dziale pierwszym, w dniu 27 Czerwca roku bieżącego o godzinie 4tej po południu przed delegowanym Urodsonym Marcebin Percewskim Assesorem, i offerency swe podadę; naywięcej dażęmu Possessya Dzierżawna przynależąca zostanie. O stanie Dobr tych zainformować się można u Ur. Czempickiego, Notaryusza publicznego Departamentu Warszawskiego, tych Dobr Kuratora, i u Akt w Archiwum Sądu Trybunału będących. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Sejsy dnia 7go Czerwca 1810.

Ant. Grabiński Prezes. — Jaszczoński Sekr.

2) Magistrat Polowy Miasta Wyszogrodzkiego — Uwiadomia Publiczność, iż Lżwa w czasie rozpuszczania Wiry płynęcej, przez niezakrzecaw szlapaną i do gruntu miasta tutejszego przyprowadzoną i upalowaną została. Pręto jeżeli właściciele także Lżwy w przeciagu tercieu tygodni nieodzwie się i dowodow oby posiadania w Magistracie nieokazże, na ten czas prawo to niy supelnie utraci. — w Wyszogrodzie dnia 2go Czerwca 1810.

Eabromiec. Igo: Kroszński.

2) Stosowule do upoważnienia JWgo Generala Dywizyi Generalnego Inspektora Jazdy, będą sprzedawana przez publiczną licytacya na dzień 12go Lipca koni 60 wyrażerowanych, z Pułku 10go Jazdy w Radomiu.

2) Podaje się do wiadomości, iż z mocy Resolucyi Wydziału II Trybunału pierwszy Instancyi Departamentu Warszawskiego, na dniu 16 m. i r. b. szasły, dobra Kalesi w Powiecie Błenskim położone, do msley nielutnich pos. p. Karolu Swiniarskim pozostaly Dzieci należące, przez publiczną Licytacya w roczną Dzierżawę wzięcej dażęmu wypuszczone zostały. Do ukuteczenia czego dale 21, 23 i 27 miesiaca i roku bieżęcych o godzinie 3iej po południu w Kamienicy niżej podpisanego Notaryusza przy ulicy Piwney pod Nrem 116 stojący, wyszczęślił się. Zyczący sobie takowe Dobra zadržawić, o warunkach i kondycjach także Dzierżawy, każdego czasu w Biórze tegoż Notaryusza, iako do czynności tej Dalego waznego, dowiedzieć się mogą. — Dan w Warszawie dnia 18 Czerwca roku 1810.

Jan Marczyński, Not: Deleg.

A. U. K. E. Y. A.

2) Sąd Podęzkowski Wydział 2go Powiatu i Miasta Warszawy. — Na mocy rezolucyi Prześwietnego Trybunału b. ndowego dnia 16 Czerwca roku bieżącego wyszley, a na żądanie W. Jana Wincentego Bandki Notaryusza publicznego Xięstwa Warszawskiego, iako Sedyka Małey Szlachetnego Franciszka Rejndel Kupca miała tego, odprawić się będzie Ankeya w kamienicy przy ulicy Smotorskiej No 465 na dole w sklepie, towarów różnych, iako t. Atabów, Peplinow, Gazow, Kamiszek rozuy h. Chuftek, Kężnierkow, Lisobawstow, Trykotow, Perkafów, Manfiedrow, Axamitow, Muslinow, Cy-cow, Pończoch, Rykawiczek, Kwiatkow, Girlandow, Włazek rozuy h. Instrumetow do grania, Sprząsek, Gurikow, T. bakierek, Portretow, Malow, Sukien i innych rozuy h. efektow sklepowych, a to w dniu 25 i następnących dni miesiaca i roku bieżęcych, zawle o godzinie 3iej po południu za gotowe pieniężne kurant zwano, na którą Ankeya Publiczność zaprała się.

Josef Niemcewiski, Podędek Wydziału 2go Miasta Warszawy i Powiatu.

1) W dniu 20 Lipca 1810 odprawi się publiczne sadzierżawienie na lat trzy wolnego polowania więcej dażęmu. — W dziedzinach wsiow to jest: — 1) Kapionie Wiecey, Komorowie i Łękach przyległych. — 2) Kamionce i Przelawicach. — 3) Kromnowie Bialych i Gornownicy. — W Kapionie o godzinie 8mej ranney, o czym Prześwietna Publiczność niniejszym się uwiadomia. — w Kapionie dnia 16 Junii 1810.

Jego Królewiko Xiężęcy Mości Ursąd Ekonomiczny i Lesny, Karaszewski, Naddzierżawca, Ulanowski, Kapitan i Nad: Lesny.

**DONIESIENIE.**

2) W Cubernii Podolskiej, Powiecie Ulzyckim, w wsi Bodaczowki mieszkający W. Josef Karasz, umarli dnia 12go Marca r. b. szaszy szlachwiley majątek. Syn jego Wincenty Karasz niewiadomo gdzie się znalaznie, a wiec mężowie siostry jego, WVVZai Jagodzianki i Kopytkowski wzywają go nietyl i m dokisnieniem, aby do wyżey wspomnianych Kosauk-snow, z który w pierwszy mieszka w Tulczynie, i drugi w Babczayach w Powiecie Ternopolskim, spiesznie przybywł; lub jeżeli nieżył, aby kto tyżże o śmierci tego raczył uni domić. Dan w Kamiencu Podolskim dnia 11 Maia 1810.